

Population, Labour and Migration in 19th- and 20th-Century Germany.
Ed. Klaus J. Bade. Berg Publishers Limited. Leamington Spa-Hamburg-
-New York 1987, ss. 200.

Książka jest pierwszym tomem serii „German Historical Perspectives” i dotyczy problematyki ludnościowej Niemiec w XIX i XX w. „opisując z punktu widzenia historycznego i empirycznego główne aspekty migracji z Niemiec i do Niemiec po dzień dzisiejszy” (s. XI). W kolejnych dwóch tomach autor podejmuje problematykę skarbowości oraz procesów narodotwórczych. Celem serii — jak piszą jej redaktorzy Gerhard A. Ritter, Werner Pöls oraz Anthony J. Nicholls — jest „przedstawienie czytelnikom krajów angielskojęzycznych wyników badań niemieckich historyków i przedstawicieli nauk społecznych [...] pomożenie w przezwyciężeniu bariery językowej, która jak wykazuje doświadczenie, hamuje szybką recepcję badań niemieckich” w tych krajach (s. IX): jeżeli takie wnioski wyciągają z istniejącej sytuacji Niemcy, to co dopiero powinniśmy uczynić w warunkach, gdy język polski jest nieporównanie mniej rozpowszechniony w świecie od niemieckiego! Poszczególne tomy wiążą się ze zinstytucjonalizowaną, a finansowaną przez różnych sponsorów od 1965 r. zachodniemiecką profesurą gościnną w oxfordzkim St. Anthony's College oraz prowadzonymi w jej ramach wykładami, seminariami itp.

Pierwszy tom prezentuje autorów, z których część uzyskała znaczące miejsce w historiografii RFN (Reinhard R. Doerries, Christoph Klessmann, Dieter Langewiesche, Peter Marschalck oraz rzutki wydawca tomu), jak również autorów, którzy budują dopiero swoją naukową pozycję. Wprowadzając czytelnika w problematykę tomu, K. J. Bade zwraca uwagę na interdyscyplinarną reorientację historiografii zachodniemieckiej od lat sześćdziesiątych. Kreśli historyczną perspektywę zjawisk ludnościowych, zatrudnienia oraz migracji i pisze o reperkusjach różnych ruchów wędrownych od XIX w. m.in. przesiedleńców i uchodźców w końcu II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych (s. 5): podnosi ich integrację w Republice Federalnej, gdy w rzeczywistości proces ten dokonywał się także w Niemieckiej Republice Demokratycznej¹ (choć dalej pisze o migracji NRD-RFN). Myślę także, iż odnoszące się do przyczynku Ch. Klessmanna zdanie Wydawcy o miejscu „restryktywnej polityki pruskiej wobec Polaków” w określeniu istoty migracji Polaków do Zagłębia Ruhry (s. 12) nie tylko nie odzwierciedla obiektywnej rzeczywistości tego mechanizmu, lecz także też rekomendowanego tekstu Ch. Klessmanna czy jego podstawowego dzieła *Polnische Bergarbeiter im Ruhrgebiet 1870-1945* (1973). Autor ten w recenzowanym tomie pisze jedynie, że pruska Polenpolitik „w dużym stopniu wpływała na zachowanie robotników polskich w Ruhrze i stanowi o istotnej różnicy w porównaniu ze stosunkami z innymi mniejszościami” (s. 101).

¹ Por. w tej sprawie A. Brożek, J. Kokot, *Integracja przesiedleńców w Niemczech po II wojnie światowej*, Wrocław 1966, *passim*.

P. Marschalck, autor m.in. syntezy *Bevölkerungsgeschichte Deutschlands im 19. und 20. Jahrhundert* (1984) przedstawia zmiany w zakresie dwu podstawowych czynników demograficznych — śmiertelności i płodności — w kontekście rozwoju ludnościowego Niemiec od przełomu XVIII i XIX w. Istotny jest wniosek sformułowany w odniesieniu do kolejnego przełomu stuleci, iż ustabilizowanie się przemysłowej siły roboczej w rezultacie migracji ze wsi i kontynuacja jej mobilności społecznej powoduje ograniczenie liczby dzieci w tym środowisku, rzutując na podstawowe zjawiska nie tylko ruchu naturalnego, ale i migracyjnego ruchu ludności (s. 30-31). Autor sięga m.in. do instruktywnego w zakresie rozważanych procesów przykładu Górnego Śląska, przywołując nieznaną u nas amerykańską dysertację Michaela R. Hainesa *Economic-demographic Interrelations in Developing Agricultural Regions: A Case Study of Prussian Upper Silesia, 1840-1914* (University of Pennsylvania, 1971)². Przyczynek P. Marschalcka wydaje się najcenniejszym elementem recenzowanego tomu.

Toni Pierenkemper analizuje rynek pracy, siłę roboczą i stopę życiową w przechodzeniu od rolnictwa do przemysłu od początków XIX w. Na realizacji ambitnego zamierzenia zaciążyło jednak ograniczone doświadczenie badawcze i luki w wiedzy o pewnych elementach procesu historyczno-gospodarczego oraz niepełna znajomość stanu badań. Występuje to szczególnie w odniesieniu do dziejów najnowszych, gdzie np. razi uciekanie się do ogólników, że po II wojnie światowej „strata terytorium kraju także wpłynęła na rynek pracy” (s. 45), przy czym nigdzie nie znajdujemy np. wzmianki o tym, że związane z wojną ruchy migracyjne sprawiły, że już rok po zakończeniu wojny ludność okupowanych Niemiec przekroczyła o prawie 4 miliony przedwojenny stan zaludnienia tego obszaru. Innym przykładem jest informacja, jakoby w latach sześćdziesiątych siła robocza RFN wzrosła z 22,5 miliona o co najmniej 3 miliony osób „do ponad 26,5 milionów na skutek migracji z NRD i byłych ziem wschodnich Niemiec” (s. 45-46), gdy — po pierwsze — w 1961 r. budowa muru berlińskiego zamknęła migracje z NRD do Berlina Zachodniego i RFN, a — po drugie — łączny napływ ludności z Polski do RFN w latach 1960-1970 wyniósł około 100 tysięcy osób!

Autorski wkład Wydawcy w recenzowane dzieło obejmuje oprócz wstępu jeszcze dwa teksty, co daje łączną objętość 100 stron, tj. ponad połowę recenzowanego tomu. Pierwszy swój przyczynek poświęcił Autor siłę roboczej i migracjom oraz stosunkowi państwa do związanej z tym problematyki od końca XIX w. do depresji gospodarczej końca lat dwudziestych. Jest to systematyczny wykład najpierw odnoszący się do przełomu stuleci (emigracja zamorska, migracje wewnątrz Rzeszy oraz imigracja do Niemiec; w tym ostatnim przypadku wywód na s. 64-65 sugeruje, jakoby imigracja przez granicę wschodnią nie była ograniczona prawnie do migracji sezonowych — mowa o tym dopiero na s. 67 i 69), „organizowanie” rynku pracy w Rzeszy przed I wojną światową (tu pojawia się na s. 75 nie występująca w źródłach nazwa „Preussische Feldarbeiterzentrale”, recte „Zentralstelle zur Beschaffung deutscher Ansiedler und Feldarbeiter”, a następnie „Deutscher Arbeiterzentrale”, recte „Deutsche Feldarbeiterzentralstelle” i to nie od 1912 r., lecz od 1907 r.) itp.

Z kolei Dieter Langewiesche oraz Friedrich Lenger podejmują problem migracji wewnętrznych w aspekcie mobilności geograficznej i społecznej w długim, bo obejmującym okres od 1817 r. do 1972 r., przekroju czasowym. Myślę, że można tu powtórzyć refleksje wypowiedziane wyżej w związku z tekstem T. Pierenkempera, bowiem wbrew źródłom statystycznym negują np. obaj Autorzy natężenie migracji w okresie międzywojennym (s. 91-92, 98), przemilczając rosnącą ruchliwość przes-

² Por. m.in. recenzję niżej podpisanego artykułu M. R. Haines. *Population and Economic Change in Nineteenth Century Europe: Prussian Upper Silesia, 1840-1913* („Journal of Economic History”), 36, 1976, s. 344-358, „Sobótka”, Wrocław 1982, nr 1-2, s. 114-115.

trzną ludności Rzeszy po przejściu władzy przez Adolfa Hitlera w 1933 r. i zapoczątkowanej koniunkturze gospodarczej (dostrzega to w innym kontekście K. J. Bade — s. 142). Mówiąc o trudnościach objęcia robotników wędrownych ramami organizacyjnymi związków zawodowych czy partii politycznych (s. 99), Autorzy nie dostrzegają, iż składający się na tę kategorię robotników kontyngent robotników cudzoziemskich pozbawiony był (jak zresztą i dziś Gastarbeiterzy) — skutecznej ochrony prawnej i zagrożony stale deportacją z Rzeszy.

Ch. Klessmann przedstawia na przykładzie Polaków w Zagłębiu Ruhry problemy migracji długodystansowych, a także zagadnienia segregacji oraz integracji mniejszości etnicznej w Rzeszy, przy czym nawiązuje do swej fundamentalnej monografii³. Uwzględniła oczywiście nowsze piśmiennictwo, w tym wywołującą skądinąd sporo zastrzeżeń, a u nas nie dostrzeżoną książkę Richarda C. Murphy⁴ oraz ciekawe studium Valentyny-Marii Stefanskiej⁵.

Reinhard E. Doerries, który pisze o niemieckiej emigracji zamorskiej od początków XIX w. do wybuchu I wojny światowej, stawia kilka ciekawych tez. W kontekście biedy, ucisku politycznego, nietolerancji religijnej itp. stwierdza, iż traktowanie decyzji emigracyjnej jako dobrowolnej wydaje mu się cynizmem (s. 120). Postuluje przesiedlenie, czy „wykorzenie” następujące dopiero w kraju przeznaczenia, czy też potencjalny emigrant nie jest wykorzeniony ze swego środowiska już przed wyjazdem (ibid.). Opierając się na rozważaniach P. Marschalcka, rewiduje tezę, iż emigracja niemiecka po 1848 r. (tzw. *forty-eighters*) miała charakter emigracji politycznej: wychodźstwo to było — według Autora — konsekwencją pogarszających się warunków ekonomicznych przed Wiosną Ludów, w szczególności klęsk nieurodzaju 1846/47 (s. 122). W podejmującym ten temat szkicu odczuwa się brak zwrócenia uwagi na spadek kosztu przejazdu przez Ocean w wyniku rewolucji technicznej w transporcie morskim w II połowie XIX w. Przy swoich zastrzeżeniach co do wpływu Kulturkampfu na emigrację z Niemiec (s. 129) Autor zdaje się jednak w tym przypadku przeceniać rolę pozaekonomicznego czynnika w mechanizmie migracji (którą tak skutecznie rewiduje w odniesieniu do emigracji po 1848 r.).

Następny przyczynik pióra K. J. Bade dotyczy porównań ruchów migracyjnych na obszarze Niemiec w przeszłości i teraźniejszości. Zastanawia się on najpierw nad kwestią, czy w warunkach przed I wojną światową napływ robotników sezonowych nadal Rzeszy charakter „kraju imigracji” i stawia tezę, że był to tylko „kraj importu siły roboczej” przy ambiwalentnej sytuacji, w której Niemcy pozostawały wówczas nadal krajem emigracji (s. 137). Zasygnalizować w tym miejscu wypadnie stosunek Autora do dwu aspektów „ciągłości” w niemieckim procesie historycznym — problematu tak żywo dyskutowanego w historiografii zachodniemieckiej: K. J. Bade uznaje, że polityka narodowego socjalizmu złamała ciągłość niemieckiej polityki wobec robotników cudzoziemskich (s. 137 - 138) i w konsekwencji stawia tezę, że nie ma ciągłości między „kwestią robotników cudzoziemskich” w nazistowskiej polityce wojennej i „kwestią Gastarbeiterów” w Republice Federalnej (s. 145). Tych

ostatnich, a w szczególności II generację imigrantów, skłonny jest określić jako „Niemców z obcymi paszportami” (s. 149), jako „mniejszość w sytuacji imigrantów” (s. 158; poprzednio na s. 147 mówi o ich odczuciu alienacji w stosunku do nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego). Myślę, że w podchodzeniu do problemu „Niemcy jako kraj imigracji” i miejsce cudzoziemców w obrazie demograficznym tego kraju celowe byłoby uwzględnienie historycznego doświadczenia zachodniego ich sąsiada — Francji z imigracją oraz integracją różnych narodowości i kultur (włączając w to przede wszystkim imigrantów z Maghrebu).

Ostatni wreszcie tekst jest autorstwa Hermanna Korte, który przedstawia aktualną dyskusję w nauce i nie tylko w nauce RFN nad tym, czy kwestia Gastarbeiterów to kwestia imigracji. Interesujące jest przesiedlenie założeń towarzyszących początkom tych migracji (uzyskanie gorzej płatnych robotników na wiele lat — tj. robotników sezonowych; rozwiązanie części problemów społecznych i ekonomicznych w krajach wysyłających tych robotników; zamiar migrantów uzyskania środków na poprawę swego własnego statusu po powrocie) do stanu aktualnego (dylemat: repatriacja — naturalizacja). W rezultacie trwających ćwierć wieku ruchów wędrownych pojawiło się nie zamierzone zjawisko — praca i dożywny pobyt w obcym kraju (s. 164). Ciekawe są uwagi dotyczące kryzysu identyfikacji drugiego pokolenia (w kontekście problemu szkolnego oraz aktualnych i przyszłych problemów demograficznych RFN), kwestii mieszkaniowej (gorsze warunki, wyższe czynsze w porównaniu z Niemcami — s. 175; Gastarbeiterzy w Zagłębiu Ruhry są m.in. lokowani w mieszkaniach zajmowanych na początku stulecia przez Polaków — s. 178; są „administracyjnie” wpychani do getta). Odnotujmy tu, że w badaniach nad Gastarbeiterni w RFN przyjmuje się napływających współcześnie Polaków jako punkt odniesienia (s. 181). Autor stawia tezę, że stosunek społeczeństwa zachodniemieckiego do Gastarbeiterów należy rozpatrywać nie w kategoriach narodowych czy rasowych, lecz jako stosunek tego społeczeństwa do grup marginalnych (w tym rodzimych niemieckich) tego kraju (s. 181). Na tym tle analizuje dyskutowane dwa warianty polityki względem tej grupy — repatriację lub dopuszczenie do reprezentacji politycznej.

Poszczególne artykuły ilustrowane są często diagramami. Książkę zaopatrzone w selektywną biografię odnoszącą się do poszczególnych członów prezentowanej problematyki (sprawy ogólne, ludność, rynek pracy, migracje wewnętrzne, Polacy w Zagłębiu Ruhry, emigracja zamorska, zagraniczna siła robocza — rozwój historyczny, problemy aktualne). Trudno oczywiście kwestionować stylistyczną stronę tego angielskojęzycznego przedsięwzięcia zachodniemieckiej historiografii, chociaż dałoby się odnotować kilka wątpliwości. Przytoczę tylko kategorię „Eastern Prussian Poles” (s. 68) odnoszącą się do Polaków z prowincji wschodnich Prus, a sugerującą, iż chodzi o Polaków z prowincji Prusy Wschodnie: takie subtelności wychwyliłby w środowisku anglosaskim znawca dziejów Niemiec, a więc czytelnik znający język niemiecki; czytelnik wyłącznie angielskojęzyczny, do którego adresowana jest ta książka, czegoś takiego nie zauważy.

Andrzej Brożek
(Kraków)

³ Por. recenzję niżej podpisanego w: „Sobótka”, Wrocław 1981, nr 2, s. 323 - 327; tegoż zmien.: „Polish Western Affairs, La Pologne et les Affaires Occidentales”, vol. 23, nr 1, Poznań 1982, s. 141 - 146; „Polnische Weststudien”, Bd. 1, H. 1, Poznań 1982, s. 169 - 174.

⁴ R. H. Murphy, *Gastarbeiter im Deutschen Reich, Polen in Bottrop 1891 - 1933*, Wuppertal 1982; tegoż *Guestworkers in the German Reich: A Polish Community in Wilhelmian Germany*, New York — Boulder 1983; por. rec. J. Kulczycki, w „East Central Europe/L'Europe du Centre-Est”, vol. 13, nr 1, 1986, s. 102 - 103, a także w sprawie twórczości R. H. Murphy rec. niżej podpisanego *Glück auf, Kameraden! Die Bergarbeiterorganisationen in Deutschland*, wyd. H. Mommsen, U. Borsdorf, Köln 1979, „Sobótka”, Wrocław 1985, nr 1, s. 164 - 165.

⁵ V. M. Stefanski, *Zum Prozess der Emanzipation und Integration von Aussen-seitern: Polnische Arbeitsmigranten im Ruhrgebiet*, Dortmund 1984. —